

Cena numeru 1 zł. 50 gr.

BUCHALTER POLSKI

MIESIĘCZNIK

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU BUCHALTERÓW-RZECZOZNAWCÓW, BUCHALTERÓW - BILANSISTÓW I ICH POMOCNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pod redakcją ANTONIEGO JULJANA SZYLLERA

Rok 10

Warszawa, styczeń 1937 r.

Nr. 1 (107)

Treść zeszytu:

Z życia Związku

Zasadnicze pojęcia przy analizie zagadnienia
odpisów na zużycie

Projekt wiecznego kalendarza

Orzecznictwo N. T. A. w sprawie różnic kur-
sowych

Zadanie buchalteryjne

W ubezpieczalni 2×2 jest 5

Ubezpieczenia socjalne



Biblioteka Jagiellońska



1002905493

Prosimy o wpłacanie prenumeraty za załączonym przekazem rozrachunkowym

BUCHALTER POLSKI

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU BUCHALTERÓW-RZECZOZNAWCÓW, BUCHALTERÓW-BILANSISTÓW I ICH POMOCNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Redakcja i Administracja
Warszawa, Nowogrodzka 20
telefon 8-41-05

Miesięcznik

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 6 do 7 wieczorem
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie ostatniej

Rok X.

Warszawa, styczeń 1937 r.

Nr. 1 (107)

ZASADNICZE POJĘCIA PRZY ANALIZIE ZAGADNIENIA ODPISÓW NA ZUŻYCIE

Zagadnienie odpisów na zużycie powstało jako odrębny problem w księgowości i organizacji przemysłowej z chwilą, gdy zauważono zjawisko utraty substancji przedsiębiorstwa w gospodarce wielokapitalistycznej. Samo zjawisko jest niewątpliwie dawniejsze i chałupnik, pracujący na rachunek nakładcy w dawnym systemie gospodarki, najlepiej na niszczeniu się własnego warsztatu pracy mógł zaobserwować zjawisko stopniowego zużycia się narzędzi pracy. W takiej jednak strukturze pracy chałupnik pozbawiony był całkowicie możliwości zaradzenia zjawisku, zresztą i samo zjawisko nie miało tego znaczenia, jakiego nabrało z chwilą powstania wielkiego przemysłu.

Zjawisko koncentracji kapitału, będące zapoczątkowaniem tak charakterystycznego dla wieku XIX zagadnienia koncentracji produkcji, a co zatem idzie koncentracji pracy w specjalnych pomieszczeniach fabrycznych, mieszczących dziesiątki maszyn, warsztatów i tysiące rąk roboczych, napotkało na zjawisko niszczenia się w procesie produkcyjnym urządzeń stałych — jako na zjawisko masowe, które dla przebiegu harmonijnego procesu produkcji, dla polityki wewnętrznej wielkiego przedsiębiorstwa zaczęło mieć charakter zasadniczy. Kosztem wielu milionów wznoszone budynki fabryczne, bardzo kosztowne turbozespoły, separacje, płóczki, maszyny wyciągowe, nieustannie wstrząsane przy pracy, po latach trzydziestu, czy czterdziestu okazywały się nienadającym się do dalszego użytku łomem, do demontażu którego trzeba było niejednokrotnie poważnie dopłacać.

Stwierdzono wówczas, że zjawisko „zjadania” substancji majątkowej ma dla przedsiębiorstwa każdego, a również i dla przemysłu całego danego kraju znaczenie zasadnicze. Z tą chwilą zmieniła się rola odpisów. Jeżeli zniszczenie się warsztatu pracy, przez stopniowe zużywanie się w procesie produkcyjnym było dla drobnego wyrobnika tragedją, na którą niezawsze potrafił sobie znaleźć radę, to wielkokapitalistyczny przemysł potrafił znaleźć wyjście z sytuacji. Chodziło tu, rozumie się, nie tylko o proste oszczędzanie, jakie można było polecić rzemieślnikowi, jako zabezpieczenie przed utratą narzędzi pracy, chodziło o wyodrębnienie odpisanych sum z czystego zysku, z podstawy do podatku dochodowego. Jeśli chodzi o spółki akcyjne, to chodziło o niewypłacanie nadmiernych zysków akcjonariuszom, o związanie pewnej części czystego zysku

z przedsiębiorstwem, aby przez to wzmocnić jego strukturę. Były nawet argumenty, które miały charakter socjalny; w państwach reakcyjnych chodziło o zabezpieczenie właściciela przed utratą majątku na skutek zużywania się substancji majątkowej, w państwach postępowych widziano w odpisach ochronę warsztatu pracy, a przez to zabezpieczenie pracownika przed likwidacją przedsiębiorstwa.

Przed przejściem do meritum sprawy należałoby ustalić jeszcze nomenklaturę. **W języku polskim najbardziej utartym terminem jest amortyzacja.** Mówi się o amortyzacji budynków, maszyn i ruchomości, mówi się także o amortyzacji długów, pożyczek i zobowiązań; powstaje taka sytuacja, że dwóch dyskutujących na temat zaciągnięcia pożyczki dyrektorów nie może się porozumieć, jeden bowiem stwierdza, że projektowaną pożyczkę można amortyzować w ratach dowolnych, drugi natomiast stwierdza, że wprawdzie on nie wie dokładnie, ale napewno słyszał gdzieś, że istnieje ustawa ograniczająca wysokość amortyzacji. Nieporozumienie polega na tem, że jeden myśli o amortyzacji aktywów, a drugi pasywów. **Nazwa „amortyzacja” nie jest bardzo wskazaną, jako bowiem słowo pochodzenia obcego w tłumaczeniu na polski oznacza umarzanie.** Jeśli więc można mówić o umarzaniu pożyczki drogą spłat rocznych, to słowo amortyzacja jest słuszne i właściwe, trudno natomiast mówić o umarzaniu budynku, czy maszyny, trudno nawet mówić o umarzaniu wartości maszyny, dla większości bowiem oznaczałoby to spłacanie ratalne należności za maszynę. Terminy bardziej fachowe, używane przez księgowych, dla określenia pewnych pozycji bilansowych, jak „Fundusz amortyzacyjny”, „Rezerwa amortyzacyjna” lub „Kapitał amortyzacyjny” są również niesłuszne, ponieważ pozycje te nie mają znamion ani funduszu, ani kapitału ani rezerwy (tworzone są bowiem z zysku brutto, a nie z zysku bilansowego). **Dla księgowych istnieje właściwie jedna nazwa „odpisy na zużycie budynków, maszyn lub narzędzi”, a w skróceniu „odpisy na zużycie”,** ponieważ księgowy otrzymuje te pozycje przez odpisanie części zysku brutto. Odpisy można przeprowadzić na różne aktywa. Tematem jednak tych rozważań będą jedynie odpisy na stałe aktywa t. j. na aktywa nierzeczowe jak: patenty, wynalazki, licencje, firma, klientela, grunty (jedynie

w pewnych ściśle określonych wypadkach), budynki, maszyny i urządzenia techniczne oraz ruchomości. Ponieważ w odniesieniu do tych statych aktywów mówi się najczęściej o zagadnieniu niszczenia się ich w procesie produkcyjnym, dlatego przy dalszem omawianiu sprawy używać będę terminu „odpisy“, opuszczając nawet dodatek „na zużycie“.

Drugie ograniczenie jakie należy zrobić przy omawianiu przedmiotu, to ograniczenie tematu jedynie do pewnej grupy przedsiębiorstw. Zjawisko zużywania się narzędzi pracy przy procesie produkcyjnym ma charakter powszechny, ale w odniesieniu do przedsiębiorstw, zajmujących się obrotem, nie ma tego znaczenia, jak w odniesieniu do przedsiębiorstw produkcyjnych. W przedsiębiorstwach bankowych, czy handlowych stałe aktywa są w porównaniu do części majątku ulokowanego w gotówce, papierach procentowych, walutach, kredytach, czy towarze tak niewielkie, że zagadnienie to nie ma tej wagi, jak w odniesieniu do zakładów przemysłowych. Nie jest to reguła bez wyjątków (np. banki lokujące duże wkłady w nieruchomościach miejskich), dla uproszczenia jednak naszych rozważań ograniczymy sobie temat jedynie do przedsiębiorstw wytwórczych.

W literaturze fachowej odpisy były traktowane bardzo różnorodnie; zależało to częściowo od autora, częściowo od stopnia industrializacji kraju, w którym autor pracował, może jednak najbardziej zasadniczo zależało to od faktu, czy autor specjalnie poświęcił się badaniu zjawiska odpisów, czy też rozpatrując szereg zagadnień z księgowości lub organizacji przemysłowej, potrącał o kwestję odpisów i, omawiając ją na marginesie innych zagadnień, stwarzał takie, czy inne definicje, ustalał powody dokonywania odpisów, wprowadzał nomenklaturę.

Można stwierdzić, że jedynie bardzo niewielu autorów poświęciło się całkowicie analizie zagadnienia odpisów, stwarzając najgłębsze i najpoważniejsze pojęcia o zagadnieniu odpisów.

Definicji odpisów jest bardzo wiele, zestawianie ich wszystkich byłoby jednak niepotrzebnym przeciążeniem uwagi czytelnika. Wskazaniem jest jednak przejrzanie tych definicji w ich kolejnym rozwoju, przedstawi nam to bowiem niejako historyczny rozwój pojęcia odpisów.

Nieomal z chwilą, gdy odpisy pojawiły się, jako zagadnienie gospodarcze, powstał spór, czy odpisy są jedynie pewną formą takiego, czy innego zapisu ksiązkowego, czy też pod formą zapisu ksiązkowego ukrywa się głębsza treść gospodarza. Z niemieckich ekonomistów np. **Passow uważał** to jedynie jako rachunkowe uwidocznienie pewnych pozycji, które księgowemu służą do odpowiedniego zamknięcia ksiąg w oznaczonych okresach rachunkowych. **Za główny cel odpisów uważał on ułatwienie procesu zamykania ksiąg**; fakt, czy narzędzia produkcyjne rzeczywiście podlegały zużyciu w danym okresie sprawozdawczym był dla niego obojętny. **Przeciwnicy Passow'a, jak np. Rehman dostrzegali w odpisach treść gospodarczą**; dla nich nie były to tylko liczby umożliwiające prawidłowe zamknięcie ksiąg, lecz liczbowe przedstawienie zachodzącego w rzeczywistości zjawiska utraty wartości przez narzędzia produkcyjne na skutek ich zużywania się stopniowego. Jeżeli więc wg Passow'a odpisy winny następować równomiernie co ro-

ku, to wg Rehmana odpisy winny następować jedynie wtedy, gdy nastąpiło rzeczywiste zużycie. Dziś dla nas dyskusja na ten temat wydaje się prosto niemożliwą, rozumowanie Passow'a jest dla nas i nielogiczne i sprzeczne z postanowieniami prawa skarbowego. Przed laty był to jednak wypadek bardzo poważny, dlatego, że przeciwnicy Passow'a wytworzyli definicje odpisów, które znane są, jako definicje ekonomików — statyków. Uważali oni, że celem odpisów jest wyrównanie wartości rzeczywistej urządzeń i ich wartości ksiązkowej, wprowadzili nawet dla odpisów nowe pojęcie, nazywając je pozycjami korygującymi. Praktyka skarbową, odznaczającą się dużym konserwatyzmem, tego rodzaju ujmowanie odpisów przechowała dotąd.

Przy dalszem analizowaniu zjawiska odpisów stwierdzono doniosłą rolę odpisów w odniesieniu do zysków przedsiębiorstwa. Odpisy zmniejszają zysk brutto, a przez to i zysk bilansowy, działają redukcyjnie na rentowność przedsiębiorstwa, na dywidendy, zmniejszają podstawę do wymiaru podatku dochodowego. **Do poprzednich więc pojęć o korekturze wartości dochodzi nowe o corocznym zmniejszaniu się zysku w celu włączenia tej części zysku z majątkiem przedsiębiorstwa i zabezpieczeniu w ten sposób trwałości istnienia przedsiębiorstwa.**

Schmalenbach, jako jeden z twórców t. zw. organizacji przemysłowej (Betriebswirtschaftslehre), wprowadził do zagadnienia odpisów nowe pojęcia, a mianowicie rozdziału nakładu. **Schmalenbach definiuje odpisy, jako środek rozdziału nakładu.** Przedsiębiorca dla rozpoczęcia procesu produkcyjnego musi dokonać pewnego nakładu czy to pieniężnego, czy innych wartości. Musi on mieć środki na wybudowanie odpowiednich budynków, zakup potrzebnych mu maszyn i narzędzi, zakup surowców i zapłacenie robocizny. Tylko jeśli pieniądze wyłożone na zakup surowców, czy zapłacenie robocizny wrócą się mu już po sprzedaniu pierwszych partii towarów, do wykonania których zostały surowce, czy robocizna zużyte, to zrealizowanie nie tylko pierwszych, ale i szeregu następnych partii towarów nie zwróci producentowi środków wyłożonych na zakup maszyn i urządzeń, ani na budowę pomieszczeń fabrycznych. To jest jednak słuszne dlatego, że surowce i robocizna po jednorazowym ich użyciu w procesie produkcji (dla tej samej partii towaru) przestają istnieć, natomiast maszyny nie tylko po wyprodukowaniu pierwszej partii towaru, ale i po całorocznej produkcji ulegną jedynie pewnemu zniszczeniu. **Utracą one taką część swej wartości, jaka przypada z podzielenia wartości maszyny czy budynku przez ilość lat, jakie maszyna może dla przedsiębiorstwa pracować.** Nakład jednorazowo poczyniony przez przedsiębiorcę służy przez szereg lat, obciążenie więc pierwszego roku całą wartością maszyny, a mówiąc fachowo — nieaktywowanie budynków czy maszyn, ale zapisanie ich na utrzymanie byłoby nie tylko przekroczeniem przepisów skarbowych, ale i zupełnie niesłusznym postąpieniem. Nakład dokonany winien być rozdzielony na szereg lat produkcyjnych, w czasie których maszyna pracuje produkcyjnie. Czy ten nakład ma być rozdzielony równomiernie na wszystkie lata produkcji, czy proporcjonalnie do wykonywanej pracy, to jest już zagadnieniem metody odpisów. Powstała więc z kolei kwestja, jaką drogą rozdzielić ten na-

kład na szereg lat produkcyjnych? Jeżeli turbozespół zakupiony kosztem zł. 800.000.— może pracować przez lat 20, to kwota zł. 40.000.— jest częścią nakładu zł 800.000.— jak przypada na każdy rok produkcyjny. Każdy rok produkcyjny może być obciążony tylko jedną taką kwotą, odpisy więc stają się środkiem równomiernego, czy proporcjonalnego rozdziału nakładu na szereg lat produkcyjnych.

Od uważania odpisów za pozycję bez głębszej treści gospodarczej, za korekturę wartości, czy środek do obniżania zysku przeszliśmy teraz do rozumowania okazującego nam odpisy, jako środek rozdziału nakładu. **Stąd już bardzo niedaleko do ujmowania odpisów, jako kosztów produkcji. Grossmann jest właśnie tym, który specjalnie poświęcił się badaniu odpisów, jako kosztów produkcji. Wśród kosztów produkcji winny się ujawnić nie tylko koszty materiału, robocizny, koszty ogólne, czy handlowe, ale przede wszystkim koszty wynikające z niszczenia się maszyn i budynków w procesie produkcyjnym.** W niektórych przedsiębiorstwach, jak elektrownie wodne naprzykład, odpisy są obok obsługi kapitału najważniejszym kosztem produkcji, ponieważ materiał w postaci wody jest bezpłatny, a koszty robocizny bardzo niewielkie. **Odpisy przestają więc być ową nieokreśloną pozycją, pojawiającą się raz w roku przy sporządzaniu bilansu rocznego; w miesięcznych zestawieniach kosztów produkcji odpisy zajmują należne im miejsce, jako koszty produkcji wynikające ze stopniowego zużywania się urządzeń produkcyjnych. Grossmann, Schmalenbach, Hast są rzecznikami takiego ujmowania odpisów.**

Reasumując to, co powiedzieliśmy o odpisach, można powiedzieć, że ewolucyjnie przebiegał rozwój pojęć dotyczących odpisów. Jeżeli teraz podjęlibyśmy próbę definicji odpisów, to tak, jak przy tworzeniu każdej definicji, musielibyśmy się starać

określić odpisy możliwie najbardziej jednoznacznie, ale jednocześnie na tyle ogólnie, aby wszystkie cechy charakterystyczne odpisów znalazły w tej definicji swe odbicie. Nawiązując do poprzednio podanych spostrzeżeń o odpisach, **moglibyśmy kolejno stawiać sobie pytania, czy odpisy są pewną rachunkową operacją, czy przedstawiają dążenie do zbliżenia wartości ksiązkowej do wartości rzeczywistej, czy są środkiem rozdziału nakładu, czy są kosztami produkcji.** I w zależności od stanowiska, jakie zajmie odpowiadający, można definiować odpisy, albo jako korekturę wartości, albo jako koszty produkcji. Buchalterowi-rutyniście bliższem będzie zawsze ujmowanie odpisów — jako korektury wartości ksiązkowej. Buchalterowi-kalkulatorowi będzie pojęcie odpisów jako kosztów produkcji. Jedynie Grossmann próbował stworzyć definicję, któraby objęła wszystkie dziedziny działania odpisów, a przez to i zadowolnia tych wszystkich, którzy się z zagadnieniem odpisów w życiu spotykają; ale i jemu się to niezupełnie udało, jak to zwykle bywa przy próbach zadowolenia wszystkich.

Próbując stworzyć ogólną definicję odpisów, należałoby powiedzieć, że **odpis jest to rachunkowe uwzględnienie rzeczywistego zużycia** (będącego następstwem produkcyjnego używania), **który, oddziałując obniżająco na zysk, prowadzi do równomiernego rozłożenia nakładu na wszystkie lata produkcyjne, a przez to do stworzenia nowej grupy kosztów produkcji.**

Należy zaznaczyć, że to jest jedynie próba definicji, która, mimo swej obszerności, nie jest zupełna, nie obejmuje bowiem wszystkich powodów dokonywania odpisów, ale jedynie jeden, a mianowicie zużywanie się, opuszcza natomiast takie, jak wpływ czasu koncesji, zmniejszenie się substancji (na kopalniach węgla) i t. p.

Dziedzice.

Mgr. Marjan Frank.

PROJEKT WIECZNEGO KALENDARZA

Są anachronizmy, które dla dobra ludzkości bądź też poszczególnych społeczeństw należałoby usunąć; jednakże trwają one całe wieki, ba! czem dłużej trwają, tem trudniejsze są do usunięcia. A tu nowe jeszcze przybywają, np. u nas „ortografia uproszczona”, zaś na całym globie ziemskim różne „kontyngenty”, „clearingi”, „handel kompensacyjny” i t. p.

Jednym z takich anachronizmów jest układ dzisiejszego kalendarza. Daje on się we znaki na całym świecie wszystkim tym, którzy mają do czynienia z obliczaniem terminów, dyskonta, wynagrodzeń. U nas dochodzą jeszcze trudności z obliczaniem składek na rzecz instytucji socjalnych.

Przed paru laty podawałem w „Buchalterze Polskim” projekt nowego kalendarza, opracowany przez specjalną komisję przy Lidze Narodów, a polegający na podziale roku na 13 miesięcy po 4 tygodnie, przyczem 1 dzień zbywający miał być dniem bezimiennym.

Niewiadomo co się stało z tym projektem, wiemy tylko, że sprawa reformy kalendarza wciąż jest żywotna, bo oto „Światowy Związek Reformy

Kalendarza”, powstały w Niemczech, opracował nowy projekt, który uwidoczni nast. tabelka:

Kwartał I	styczeń	luty	marzec
Kwartał II	kwiecień	maj	czerwiec
Kwartał III	lipiec	sierpień	wrzesień
Kwartał IV	październik	listopad	grudzień
Niedziela	1 8 15 22 29	5 12 19 26	3 10 17 24
Poniedziałek	2 9 16 23 30	6 13 20 27	4 11 18 25
Wtorek	3 10 17 24 31	7 14 21 28	5 12 19 26
Środa	4 11 18 25	1 8 15 22 29	6 13 20 27
Czwartek	5 12 19 26	2 9 16 23 30	7 14 21 28
Piątek	6 13 20 27	3 10 17 24	1 8 15 22 29
Sobota	7 14 21 28	4 11 18 25	2 9 16 23 30
	Dni 31 w tem 5 nie- dziel i 26 dni roboczych	Dni 30 w tem 4 nie- dziele i 26 dni roboczych	Dni 30 w tem 4 nie- dziele i 26 dni roboczych

Jak widać, pow. wieczny kalendarz posiada również 365 dni i miesięcy 12, obliczony jest tylko w ten sposób, że 4 miesiące w odstępach ściśle co 3-ci miesiąc miałyby po 31 dni, a pozostałe 8 miesięcy po 30 dni.

Doniosłość projektu polega na tem, że poszczególne daty każdego miesiąca będą raz na zawsze

miały jedną i tę samą nazwę dnia tygodnia, np. 1 stycznia wypadnie zawsze w niedzielę. Co do dnia przestępnego, to projekt odbiera go miesiącowi lutemu i przenosi na koniec roku jako dzień „pusty“, a więc również bezimienny.

A. Tyszkiewicz

ORZECZNICTWO N. T. A. W SPRAWIE RÓŻNIC KURSOWYCH

WYROK N. T. A. z dn. 4.IX.1936 r. L. Rej. 3411/35, 3412/35, 3413/35 i 3414/35.

Herman Wolf, Samuel Elkan Wolf, Elkune Samuel Wolf i Markus Wolf, właściciele budynków oraz udziałowcy w równych częściach jawnych spółek handlowych: 1) Karol Wolf i Spółka, farbiarnia, apretura oraz fabryka sukna, tudzież dostarczanie siły parowej, 2) Krischke i Wolf, fabryka sukna w Bielsku — **prosilili o odroczenie terminu złożenia zeznania o dochodzie na 1932 r. podatkowy, w odroczonym jednak terminie zeznań nie złożyli.**

W dniu 13 marca 1933 r. buchalter skarbowy zbadał księgi handlowe firmy Karol Wolf i Spółka. **Przy rewizji ksiąg stwierdzono, że z tytułu prowadzenia farbiarni, apretury i fabryki sukna firma osiągnęła 700.572 zł obrotu, zaś z tytułu dostarczania siły parowej — 91.154 zł obrotu. Dalej stwierdził buchalter skarbowy, że bilansem zamknięcia na dzień 31 grudnia 1930 r. Spółka nie objęła wszystkich remanentów towarowych, a w szczególności towarów na sumę 2.811 zł, sprzedanych następnie w styczniu i lutym 1931 r., że również bilansem zamknięcia na 31 grudnia 1931 r. Spółka nie objęła wszystkich towarów, a w szczególności towarów na sumę 1.265 zł, 1.210 zł i 3.582.80 zł; towary te zostały zwrócone Spółce przez firmę Fränkel, a firma ta uznana odnośnemi sumami. W czasie od 8 do 31 stycznia 1931 r. Spółka sprzedawała towary nieobjętych bilansem za 4.461.65 zł. Obecni przy rewizji ksiąg przedstawiciele Spółki przyznali, że bilansami zamknięcia na 31 grudnia 1930 i 1931 r. nie objęto remanentów towarowych, zwróconych Spółce przez różnych interesantów, jako wadliwie wykończonych, jakkolwiek za te zwroty obciążono odnośne konta wynikowe. Również stwierdził buchalter skarbowy znaczne opóźnienia w księgowaniu faktur, przytaczając przykładowo, że faktury z dat 31 stycznia, 28 lutego i 31 marca 1931 r. zaksięgowano dopiero pomiędzy pozycjami z dnia 31 grudnia 1931 r., że zachodzi wyskrobywanie w kolumnach kwotowych, jak i w kolumnach treści zapisu, przy czem buchalter nadmienił przykładowo przypadki wyskrobywań. Powyższy protokół rewizji ksiąg podpisał przedstawiciel Spółki bez zastrzeżeń.**

W dniu 17 marca 1933 r. zostały zbadane księgi handlowe firmy Krischke i Wolf, przy czem bu-

chalter skarbowy stwierdził, że obrót tej firmy w miarodajnym okresie wynosił 1.555.222 zł, że strata bilansowa firmy za miarodajny okres wynosi 4.423.669.71 zł, — że po uwzględnieniu figurującej w zamknięciu rachunkowym straty z lat ubiegłych w kwocie 5.800.910.27 zł, pozostaje suma 1.377.240.56 zł zysku powstałego w miarodajnym okresie. Zysk ten powstał przez uwzględnienie w zamknięciu rachunkowym różnic kursowych na zobowiązaniach i należnościach w walutach obcych w ogólnej sumie 1.575.452.01 zł, przy czem różnice te w miarodajnym okresie nie zostały faktycznie poniesione względnie osiągnięte, lecz tylko zarachowane.

Komisja szacunkowa ustaliła dochód z firmy Krischke i Wolf na 1.377.240 zł, przy oparciu się o księgi handlowe firmy, zaś dochód z firmy Wolf Karol i Spółka ustaliła z pominięciem ksiąg, przyjmując za podstawę ustalenia dochodu obrót z tytułu dostarczania siły parowej w kwocie 91.154 zł i 20% zyskowność oraz obrót z farbiarni, apretury i fabryki sukna — 700.572 zł — przy 12% zyskowności. W ten sposób dochód firmy Wolf Karol i Spółka został ustalony na 18.230 zł i 84.068 zł. Powyższe sumy dochodu jawnych spółek handlowych zostały podzielone w równych częściach pomiędzy czterech spółników i u nich opodatkowane, po doliczeniu pozatem dochodu z domów. W ten sposób Komisja Szacunkowa ustaliła dochód Markusa Wolfa — na 377.262 zł, Elkune Samuela Wolfa — na 373.485 zł, Samuela Elkana Wolfa — na 373.415 zł i Hermana Wolfa — na 373.885 zł. **Równocześnie z dokonaniem wymiarów podatku zawiadomiono wymienionych, że księgi handlowe firmy Karol Wolf i Spółka zostały pominięte przy ustalaniu dochodu z powodu braku księgi magazynowej, znacznego opóźnienia w księgowaniu niektórych zaszczości, wyskrobywania niektórych pierwopisów oraz nieobjęcia inventurą niektórych towarów, wskutek czego księgi handlowe nie dają dokładnego obrazu stanu majątkowego.**

W odwołaniach zarzucili płatnicy:

1) że wobec poniesienia strat nie byli obowiązani do złożenia zeznań o dochodzie i dlatego zeznań nie złożyli; przy tym stanie rzeczy zaoczne ustalenie dochodu mogłoby mieć miejsce po przedstawieniu płatnikom tych danych, które świadczą o osiągnięciu dochodu i obowiązku złożenia zeznań, — dane te nie zostały jednak płatnikom przedstawione;

2) że ustalenie dochodu z firmy Krischke i Wolf, której księgi obejmują również interesy firmy Markus Wolf i Synowie — na 1.377.240 zł, przy

uwzględnieniu różnic kursowych, nie ma oparcia; wprawdzie różnice te zostały uwidocznione w rachunku zysków i strat, jednak jako nadzwyczajne przychody z art. 7 ustawy o podatku dochodowym, powstałe jedynie z zarachowania, nie są one dochodem w rozumieniu art. 6 ustawy, skoro firma Krischke i Wolf nie jest osobą prawną, lecz jawną spółką handlową, do której przepisy ustawy z dnia 18 marca 1932 r. poz. 226 Dz. Ust. o wyjątkowych zasadach bilansowania nie mają zastosowania;

3) że skoro obrót firmy Krischke i Wolf wyniósł 1.555.222 zł, to nie jest możliwe ustalenie dochodu z tej firmy na — 1.377.240 zł;

4) że przy ustalaniu dochodu z firmy Karol Wolf i Spółka bezpodstawnie pominięto księgi handlowe tej firmy, gdyż brak księgi magazynowej nie uzasadnia pominięcia ksiąg, stwierdzone przy rewizji ksiąg wyskrobywania miały miejsce bądź w księgach pomocniczych, bądź dotyczyły wpisów, w których jedynie zmieniono poszczególne cyfry z powodu omyłkowego zanotowania, opóźnione wpisy miały miejsce w nielicznych przypadkach omyłek, zaś zwroty towarowe nie zostały objęte inwentarzem z powodu nieuznania tych zwrotów;

5) że gdyby nawet przyjąć, że księgi handlowe wspomnianej firmy zostały trafnie pominięte, to szacunkowe ustalenie dochodu odbiega daleko od rzeczywistości, gdyż za podstawę ustalenia dochodu przyjęto obrót nieprawomocny, zwalczany przez firmę w drodze odwołań; również zyskowość w stosunku do tego obrotu została przyjęta w wysokości, która nie odpowiada stosunkom rzeczywistości.

Przed załatwieniem odwołań przedłożyli płatnicy bilans majątku oraz rachunek zysków i strat firmy Krischke i Wolf, w którym — w stosunku do pierwotnego bilansu oraz rachunku zysków i strat — podwyższyli stratę bilansową z kwoty 4.423.669.71 zł do kwoty 5.999.121.72 zł, zaś zyski z zarachowanych różnic kursowych w kwocie 1.575.452.01 zł zrównoważyli przez stworzenie w pasywach bilansu majątku firmy pozycji „konto przejściowe różnic kursowych 1.575.452.01 zł.“

W postępowaniu odwoławczem zostały ponownie zbadane księgi handlowe firmy Krischke i Wolf, obejmujące również stan interesów firmy Markus Wolf i Synowie. W wyniku badania stwierdził buchalter skarbowy protokołem rewizji z dnia 7 czerwca 1934 r., że zysk na różnicach kursowych z tytułu należności i zobowiązań firmy w walutach obcych wyniósł w miarodajnym okresie 1.575.452.01 zł, że należności te i zobowiązania pochodzą z wierzytelności i długów towarowych i krótkoterminowych, przyczem długi te zostały prawie wszystkie w drodze sądowej hipotecznie zabezpieczone. Ponadto stwierdził buchalter różne niedokładności i uchybienia w prowadzeniu ksiąg firmy.

Wynik rewizji ksiąg przedstawiono płatnikom w trybie art. 58 ustawy o podatku dochodowym, z zaznaczeniem przyczyn, dla których zysk na różnicach kursowych podlega opodatkowaniu. Na powyższy dekret wątpliwości udzielili płatnicy w terminie wyjaśnień, przyczem tak jak i w odwołaniach obstawali przy tem, że zyski na różnicach kursowych nie podlegają opodatkowaniu.

Władza pozwana czterema zaskarżonymi orzeczeniami nie uwzględniła wniesionych odwołań, z powołaniem się na postanowienia art. 50 ust. 5 ustawy o podatku dochodowym z powodu niezłożenia zeznań o dochodzie. W uzasadnieniach zaznaczyła władza pozwana, że w myśl § 34 rozporządzenia wykonawczego poz. 298/21 Dz. Ust., dla oszacowania przedmiotów majątkowych i wierzytelności decydują między innymi postanowienia ustawy handlowej oraz przepisy buchalteryjki. Przepis ten odnosi się również i do zobowiązań przedsiębiorstwa. Zarówno kodeks handlowy, jakoteż przepisy buchalteryjki nakazują, by w zamknięciu rocznym rachunków oszacowano poszczególne składniki majątkowe według tej wartości, jaką im należy przypisać w dniu bilansowania, a zatem o ile chodzi o wierzytelności i zobowiązania w walutach zagranicznych, według kursu walut z tego dnia. Wobec tego dokonane przez płatników oszacowanie niespłaconych wierzytelności i zobowiązań w walutach zagranicznych według kursu walut w dniu zamknięcia bilansu jest zgodne z wyżej określonymi zasadami, a w konkluzji saldo kredytowe rachunku różnic kursowych stanowi przychód w rozumieniu art. 6 ustawy o podatku dochodowym. Zarzuty odwołań, jakoby zyski z tytułu różnic kursowych stanowiły przychód nadzwyczajny z art. 7 ustawy, uznała władza pozwana za nietrafne, albowiem charakter taki mają jedynie zyski na zobowiązaniach długoterminowych, pozostających w związku ze źródłem dochodu, w konkretnym zaś przypadku zyski kursowe powstały wyłącznie na zobowiązaniach względnie wierzytelnościach krótkoterminowych, towarowych. Pozostałe zarzuty odwołań uznała władza pozwana za zarzuty natury faktycznej, nie podlegające rozpoznaniu wobec zaocznego postępowania.

W czterech równobrzmiących skargach zarzucają płatnicy:

1) że wobec uchybień w prowadzeniu ksiąg handlowych firm Markus Wolf i Synowie oraz Krischke i Wolf, stwierdzonych protokołem rewizji tych ksiąg z dnia 7 czerwca 1934 r., a przedstawionych dekretem wątpliwości w postępowaniu odwoławczem — należało pominąć księgi handlowe przy ustalaniu dochodu z tych firm, zaś dochód ten ustalić w drodze szacunku, a wtedy okazałoby się, że te firmy poniosły stratę;

2) że wobec postanowień art. 6, 7, 13 i 17 ustawy o podatku dochodowym oraz ustawy z dnia 18 marca 1932 r. poz. 226 Dz. Ust. zyski zarachowane, powstałe na należnościach i zobowiązaniach w walutach obcych, nie podlegają opodatkowaniu, gdyż nie stanowią faktycznie osiągniętego przychodu;

3) że stanowisko władzy pozwanej prowadzi do tak rażących konsekwencji, iż przy obrocie 1.555.222 zł — ustalony został dochód w wysokości około 90% obrotu;

4) że mimo zaoczności z art. 50 ust. 5 ustawy o podatku dochodowym władze były obowiązane zbadać i wziąć pod uwagę, czy różnice kursowe zostały faktycznie osiągnięte; z jakiego tytułu powstały należności i zobowiązania w walutach obcych;

5) że zaoczność z art. 50 ust. 5 ustawy o podatku dochodowym została niewłaściwie zastosowana, skoro płatnicy obstają przy tem, że w miarodajnym okresie nie osiągnęli dochodu, lecz ponieśli stratę;

6) że zaoczne ustalenie dochodu jest dowolne.

Władza pozwana w odpowiedziach wnosi o oddalenie skarg, jako nieuzasadnionych.

Najwyższy Trybunał Administracyjny na podstawie art. 79 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (poz. 806/32 Dz. Ust.) postanowił cztery powyższe skargi rozpoznać łącznie — z uwagi na związek jaki między nimi zachodzi, i rozważył, co następuje:

Zarzuty skarg, iż dochód płatników z udziału w firmach Markus Wolf i Synowie oraz Krischke i Wolf należało ustalić w drodze szacunku z pominięciem ksiąg handlowych, prowadzonych dla tychże firm — są nietrafne. Z akt wynika, że władze ustaliły dochód płatników z tytułu udziału w tych firmach na podstawie ksiąg handlowych prowadzonych dla tychże firm. W szczególności władze przyjęły za podstawę ustalenia dochodu sporządzone dla powyższych firm bilans majątku oraz rachunek strat i zysków za miarodajny okres. Wykazaną w zamknięciu rocznym rachunków stratę w kwocie — 4.423.669.71 zł potrąciły władze od objętej tym zamknięciem straty z lat ubiegłych w kwocie 5.800.910.27 zł, dochodząc w ten sposób do zysku bilansowego osiągniętego w miarodajnym okresie w kwocie 1.377.240.56 zł. W postępowaniu odwoławczym płatnicy przedłożyli sprostowane zamknięcie roczne rachunków, w którym wykazali stratę 5.999.121.72 zł, powiększając stratę z poprzedniego niesprostowanego zamknięcia rocznego o sumę 1.575.452.01 zł, którą to sumę wstawili w pasywa bilansu majątku pod pozycją „konto przejściowe różnic kursowych”. W stosunku do tego sprostowanego bilansu władza pozwana zajęła stanowisko, że zrównoważenie zysków z tytułu różnic kursowych z miarodajnego okresu przez wstawienie w pasywach bilansu na rachunku przejściowym sumy 1.575.452.01 zł nie ma oparcia, suma ta bowiem jest wynikiem miarodajnego okresu. Z uwagi na powyższe władza pozwana zmniejszyła stratę bilansową ze sprostowanego bilansu 5.999.121.72 zł o stratę z lat ubiegłych w kwocie 5.800.910.27 zł, pozostawiając stratę — 198.211.45 zł potrąciła od zysku z tytułu różnic kursowych w kwocie 1.575.452.01 zł, dochodząc w ten sposób do sumy zysku z miarodajnego okresu w kwocie 1.377.240.56 zł, takiej samej co i przy poprzednim niesprostowanym zamknięciu rocznym. Księgi handlowe, prowadzone dla obu firm, oraz sporządzone na ich podstawie zamknięcie roczne rachunków są niewątpliwie materiałem faktycznym dla ustalenia dochodu tych firm. Dowolności w ocenie mocy dowodowej tego materiału ani skargi nie zarzucają ani Najwyższy Trybunał Administracyjny nie dopatrzył się.

Zarzuty skarg streszczone pod p. 2) należało również uznać za nietrafne.

Poza sporem jest prawidłowość obliczenia zysków z tytułu zarachowanych różnic kursowych na zobowiązaniach i należnościach w walutach obcych oraz fakt, że zyski te zostały ujawnione w księgach handlowych obu firm. Skarżący zarzucają obrazę

art. 6, 7, 13 i 17 ustawy o podatku dochodowym, wychodzą z założenia, że opodatkowaniu podlegają tylko zyski z tytułu różnic kursowych faktycznie osiągnięte przy realizacji należności i zobowiązań w walutach obcych, a nie także zyski z tytułu takichże różnic jedynie zarachowane. Otóż według § 18 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku dochodowym, przy ustalaniu dochodu z przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych prowadzących księgi handlowe — a o takie przedsiębiorstwa tu chodzi — należy się kierować wyłącznie zasadami buchalterji, t. j. brać w rachubę również także zaksięgowane przychody, które mają dopiero wpłynąć na korzyść płatnika oraz takie koszty, które zostały już zarachowane, chociaż ich jeszcze nie poniesiono w rzeczywistości, o ile odnoszą się do danego roku operacyjnego. Według § 34 tegoż rozporządzenia przy ustalaniu dochodu z przedsiębiorstw, dla których są prowadzone księgi handlowe, przyjmuje się za podstawę zysk bilansowy wykazany w zamknięciu rocznym, przyczem do zysku tego dolicza się wydatki ustawowo nie potrącalne (art. 6, 8, 10 i 13) oraz wyłącza się przychody niepodlegające opodatkowaniu (art. 7), oczywiście z zachowaniem postanowień § 18 rozporządzenia. Dalej według tegoż § 34 przy szacowaniu należności i zobowiązań decydują postanowienia ustawy handlowej oraz zwyczaj kupiecki, a w granicach zakreślonych ustawą handlową lub zwyczajem kupieckim również własne uznanie płatnika z tem jednak, aby pravidła buchalterji były przestrzegane. Jak to już wyżej zaznaczono, w rozpoznawanej sprawie jest poza sporem, że zyski z tytułu różnic kursowych na należnościach i zobowiązaniach w walutach obcych zostały zarachowane w księgach handlowych obu firm i znalazły swój wyraz w zamknięciu rocznym rachunków. Jeżeli zatem na tej podstawie władza pozwana uznała, że zyski te po potrąceniu od nich straty z miarodajnego okresu stanowią dochód firm, podlegający opodatkowaniu u spółników — to Najwyższy Trybunał Administracyjny nie dopatrzył się w tym zarzucanej w skargach obrazy ustawy o podatku dochodowym. Fakt, iż skarżący w sprostowanym bilansie, przedłożonym w postępowaniu odwoławczym, zrównoważyli te zyski przez stworzenie w pasywach bilansu rachunku przejściowego różnic kursowych, musi pozostać bez wpływu na zajęte wyżej przez Najwyższy Trybunał Administracyjny stanowisko, skoro przedsiębiorstwa skarżących, jako jawne spółki handlowe, nie podpadają pod postanowienia powołanej w skargach ustawy z dnia 18 marca 1932 r. o tymczasowym stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania poz. 226 Dz. Ust., w szczególności pod przepis art. 4 zwalniający zarachowane na specjalnym rachunku różnic kursowe od podatku dochodowego do czasu realizacji należności względnie zobowiązań w walutach obcych.

Zarzuty skarg, streszczone pod p. 3, należało uznać za nieistotne dla oceny prawidłowości ustalenia dochodu.

Zarzuty skarg, streszczone pod p. 4, należało

uznać za nietrafne — wobec zajętego wyżej przez Najwyższy Trybunał Administracyjny stanowiska w kwestji merytorycznej opodatkowania zysków z zarachowanych różnic kursowych.

Zarzut skarg, iż zaskarżone orzeczenia niewłaściwie oparto na przepisie art. 50 ust. 5 ustawy o podatku dochodowym, należało również uznać za nietrafny. Z akt wynika, że skarżący nie złożyli zeznań o dochodzie. Z akt tych wynika dalej, że w postępowaniu odwoławczym przedstawiono skarżącym te okoliczności faktyczne, które uzasadniały ustalenie dochodu skarżących z udziału w firmach Markus Wolf i Synowie oraz Krischke i Wolf w wysokości uzasadniającej obowiązek podatkowy, a zatem i obowiązek złożenia zeznania o dochodzie. Obrazę skarżących w kwestji obowiązku podatkowego uznał Najwyższy Trybunał Administracyjny wyżej za chybioną. W tych warunkach należało uznać, że władza pozwana zasadnie oparła zaskarżone orzeczenia na przepisie art. 50 ust. 5 ustawy o podatku dochodowym.

Ostatni zarzut skarg, iż zaoczne ustalenie do-

chodu jest dowolne, uznał Najwyższy Trybunał Administracyjny za chybiony. Z akt wynika, że dochód skarżących z udziału w jawnych spółkach handlowych Markus Wolf i Synowie oraz Krischke i Wolf został ustalony na podstawie ksiąg handlowych, prowadzonych dla tych firm, który to sposób ustalenia dochodu uznał wyżej Najwyższy Trybunał Administracyjny za prawidłowy. Dochód zaś skarżących z udziału w firmie Wolf Karol i Spółka został ustalony w wysokości 20% od 91.154 zł obrotu osiągniętego z tytułu dostarczania siły parowej i w wysokości 12% od 700.572 zł obrotu z farbiarni, apretury i fabryki sukna. Dochody skarżących z budynków zostały ustalone przy wzięciu pod uwagę przychodu brutto i średniejzyskowości w stosunku do tego przychodu. W sprawie dochodu z tych ostatnich źródeł dochodu skargi nie zawierają żadnych zarzutów. Z uwagi na powyższe Najwyższy Trybunał Administracyjny nie dopatrył się zarzucanej w skargach dowolności w ustaleniu dochodu.

Z tych powodów Najwyższy Trybunał Administracyjny skargi oddalił.

ZADANIE BUCHALTERYJNE

Towarzystwo kupuje 60 akrów gruntu za \$ 24.000 i wydaje na: pomiary, prowadzenie biura i t. p. \$ 91.620.

Akr = 43.560 stopom kwadr.

Z terenu odchodzi 701.000 stóp kwadr. na drogi parkowe, ulice, aleje i t. p. Teren podzielono na równe parcele po 12.750 stóp kwadr. każda, parcele zaś podzielono na 2 klasy A i B. Na klasę A przypadła $\frac{1}{3}$ część parceli, a na klasę B reszta. Sprzedawano parcele kl. A po 8 centów za 1 stopę kwadr., a klasy B. po 7 centów. Od rachunków płatnych gotówką udzielano 10% skonta.

W pierwszym roku nic nie sprzedano.

W drugim roku sprzedano 10 parceli klasy A i 17 parceli klasy B, w czym za gotówkę 4 parcele klasy A i 6 parceli klasy B. Parcele pozostałe sprzedano na 10 równych rat z płatnością 1-ej raty ($\frac{1}{10}$) gotówką przy umowie.

W trzecim roku sprzedano wszystkie parcele pozostałe przyczem 10 parceli klasy A i 25 parceli klasy B sprzedano za gotówkę a resztę na 10 rat jw.

Zysk podzielono na zysk otrzymany (earned) i nieotrzymany. Do zysku otrzymanego zaliczono tę część zysku, która się mieściła w uzyskanej ze sprzedaży gotówce. W końcu drugiego roku (1-go roku sprzedaży) pozostały do zapłacenia w trzecim roku raty, których saldo wyniosło sumę równą przeciętnie 4-m ratom, zaś w końcu trzeciego roku pozostały niezapłacone trzy raty, wszystkie jednak pewne.

Ustalić zysk otrzymany na każdy rok, w którym wykonywano sprzedaż.

ROZWIĄZANIE.

Cały teren liczył powierzchni

43.560 × 60 2.613.600 stóp kw.

odlicza się na drogi, aleje, etc. 701.100 „ „
pozostaje powierzchni sprzedażnej 1.912.500 „ „

Ponieważ każda parcela liczyła po 12.750 stóp kw., otrzymano zatem 150 parceli, które podzielono na klasy A i B w stosunku 1:2 czyli:

klasy A	50 parceli
„ B	100 „
razem	150 „

Cena sprzedażna parceli wyniosła:

	po	ilość	razem
klasa A (12.750 × 8)	\$ 1.020	50	\$ 51.000
„ B (12.750 × 7)	„ 892.50	100	„ 89.250
razem		150	\$ 140.250

Koszty własne wyniosły:

grunta	\$ 24.000
wydatki	„ 91.620
razem	„ 115.620

a podzielone wg klas wyniosły:

	razem	po
klasa A (51.000/140.250 × 115.620)	\$ 42.043.64	\$ 840.87
klasa B (89.250/140.250 × 115.620)	„ 73.576.36	„ 735.76
razem	„ 115.620.—	

Zysk brutto wg klas wyniosł:

	A	B
cena sprzedaży	\$ 1.020	\$ 892.50
koszt własny	„ 840.87	„ 735.76
zysk brutto	\$ 179.13	\$ 156.74

Zysk nieotrzymany (niezrealizowany) oblicza się przez pomnożenie zysku brutto przez ilość sprzedaną i przez procent rat niezainkasowanych.

Dochód nieotrzymany (zysk b-tto) wg lat wynosił:

	II rok	III rok
procent rat niezainkasowanych	40%	30%
Klasa A:		
sprzedano na raty parceli	6	30
zysk nieotrzymany	\$ 429.91	\$ 1.612.17
Klasa B:		
sprzedano na raty parceli	11	58
zysk nieotrzymany	\$ 689.66	\$ 2.727.28

Obliczenie b-tto zysku na parcelach w II roku:

	Klasa A	Klasa B	Razem
sprzedano parceli	10	17	27
sprzedaż ogólna:			
za gotówkę	\$ 4.080.—	\$ 5.355.—	\$ 9.435.—
na raty	„ 6.120.—	„ 9.817.50	„ 15.937.50
Ogółem sprzedaż . . .	„ 10.200.—	„ 15.172.50	„ 25.372.50
mniej skonto 10% za gotówkę	„ 408.—	„ 535.50	„ 943.50
Sprzedaż netto	„ 9.792.—	„ 14.637.—	„ 24.429.—
mniej cena własna wg klas:			„ 20.916.62
klasa A: 10 parceli à 840.87	„ 8.408.70		
klasa B: 17 parceli à 735.76		„ 12.507.92	
zysk b-tto otrzymany	\$ 1.383.30	\$ 2.129.08	\$ 3.512.38

Obliczenie b-tto zysku na parcelach w III roku:

	Klasa A	Klasa B	Razem
sprzedano parceli	40	83	123
sprzedaż ogólna:			
za gotówkę	\$ 10.200	\$ 22.312.50	\$ 32.512.50
na raty	„ 30.600	„ 51.765.—	„ 82.365.—
ogółem sprzedaż . . .	„ 40.800	„ 74.077.50	„ 114.877.50
mniej skonto 10% za gotówkę	„ 1.020	„ 2.231.25	„ 3.251.25
sprzedaż netto	„ 39.780	„ 71.846.25	„ 111.626.25
mniej cena własna wg klas:			„ 94.702.88
klasa A: 40 parceli à 840.87	„ 33.634.80		
klasa B: 83 parceli à 735.76		„ 61.068.08	
zysk b-tto na sprzedaży	„ 6.145.20	„ 10.778.17	„ 16.923.37
mniej zysk b-tto nieotrzymany	„ 1.612.17	„ 2.727.28	„ 4.339.45
zysk b-tto otrzymany w trzecim roku	„ 4.533.03	„ 8.050.89	„ 12.583.92
plus zysk b-tto uzyskany w II roku sprzedaży	„ 429.91	„ 689.66	„ 1.119.57
zysk b-tto otrzymany za rok	\$ 4.962.94	\$ 8.740.55	\$ 13.703.49

Tłomaczył
A. Tyszkiewicz

„The Journal of Account”.—1936.

W UBEZPIECZALNI 2 × 2 JEST 5

Uczni twierdzą, że gdyby udało się gromadzić energję zużywaną przez świat roślinny dla swego rozradzania się, otrzymanoby taką masę sił mechanicznych, że ludzkość przestałaby się troszczyć o źródła tych sił dla poruszania wszystkich maszyn na świecie.

Przypomniałem sobie to twierdzenie, gdy pomyślałem, co by się stało z Ubezpieczalnią, gdyby podłożono pod nią materiał wybuchowy uzyskany z nagromadzenia energii zużytej przez miliony pracowników i pracodawców przy wymówieniu tylko w ciągu jednego roku słów: „a bodaj ich..!”

Nie poruszam sprawy świadczeń. Wiemy doskonale, że Kasę Chorych musimy opłacać bezustannie, zaś lekarzy prywatnych tylko wówczas, gdy jesteśmy chorzy. Chodzi mi o formułkę arytmetyczną w tytule.

Nie rozumiem mianowicie, dlaczego Ubezpieczalnia oblicza składki chorobowe, na Fundusz Pracy i wypadkowe za pracowników umysłowych nie od sumy rzeczywiście zarobionej, lecz od sumy większej. Np. jeżeli pracownik pobiera 500 zł miesięcznie, to składki emerytalne i na bezrobocie pobiera

się w stosunku rocznym od 6.000 zł, zaś składki pozostałe od sumy 6.240 zł. Dzieje się to dlatego, że w zastosowaniu do tych pozostałych składek pensję miesięczną trzeba przeliczać na tygodniową, licząc tydzień za $\frac{6}{25}$ miesiąca. W rezultacie otrzymuje się jakoby podwyżkę pensji, albowiem:

$$1) \text{ w miesiącu z 4-ma sobotami} \\ 500 \times \frac{6}{25} \times 4 = 480 \text{ zł mies.}$$

$$2) \text{ w miesiącu z 5-ma sobotami} \\ 500 \times \frac{6}{25} \times 5 = 600 \text{ zł mies.}$$

Ponieważ w roku mamy 8 miesięcy z 4-ma sobotami, co czyni $8 \times 480 = 3.840$ zł a 4 miesiące z 5-ma sobotami, co czyni $4 \times 600 = 2.400$ zł

w rozumieniu więc Ubezpieczalni wymieniony pracownik pobiera rocznie nie 6.000 zł, lecz

6.240 zł

A. Tyszkiewicz

UBEZPIECZENIA SOCJALNE

(RÓŻNE WSKAZÓWKI)

1.

Złatwianie roszczeń o zasiłki dla bezrobotnych prac. umysłowych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zwraca uwagę bezrobotnych pracowników umysłowych, że formularze i blankiety, potrzebne do zgłaszania roszczeń o świadczenia z powodu braku pracy, wydają ubezpieczalnie społeczne, a w Warszawie również ZUS.

Po przesłaniu przez ubezpieczalnię społeczną do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgłoszonego roszczenia, Zakład rozpatruje je i wydaje decyzję, nie wcześniej jednak, niż po upływie miesiąca od daty przesłania. Przypomnieć należy, że świadczenia mogą być przyznane tylko tym ubezpieczonym, którzy przebyli w ubezpieczeniu co najmniej 12 miesięcy składowych w ciągu 2 lat, licząc wstecz od dnia utraty zajęcia.

Zawiadomienia o powziętych decyzjach przesyłane są właściwej ubezpieczalni społecznej, za pośrednictwem której również Zakład wypłaca zasiłki, obliczane tylko za pełne miesiące pozostawania bez pracy. Zasiłki wypłaca się miesięcznie zdołu.

Każdy uprawniony do świadczeń z powodu braku pracy zostaje przez ZUS ubezpieczony na wypadek choroby we właściwej ubezpieczalni społecznej i może korzystać ze świadczeń ubezpieczalni (pomoc lecznicza i zasiłki chorobowe) na równi z obywatelami ubezpieczonymi. Korzystanie z zasiłków chorobowych jednak powoduje zawieszenie zasiłków przyznanych przez ZUS na okres otrzymywania zasiłków z ubezpieczalni.

Zgłaszanie roszczeń o świadczenia z powodu braku pracy przedawnia się z upływem sześciu miesięcy od dnia powstania uprawnień, t. j. w zasadzie od dnia ustania zatrudnienia.

2.

Jak zabiegać o świadczenia z powodu braku pracy.

Pozostający bez pracy pracownik umysłowy, który pragnie ubiegać się o świadczenia w ZUS, zaopatrzyć się musi w zaświadczenie pracodawcy o ustaniu ostatniego zatrudnienia (formularz Nr. 7) i w miarę możliwości natychmiast zarejestrować się we właściwej instytucji rejestrującej (wojewódzkie biuro Funduszu Pracy lub jego ekspozytura), która wyda legitymację poszukującego pracy. W miejscowościach, w których nie ma wojewódzkiego biura F. P. lub jego ekspozytury, instytucją rejestrującą jest ubezpieczalnia społeczna, tam zaś, gdzie nie ma ubezpieczalni — najbliższy urząd gminny. Do instytucji rejestrującej pozostający bez pracy zgłaszać się powinien we wskazanych terminach (zasadniczo w połowie i w końcu każdego miesiąca) w celu stwierdzenia dalszego pozostawania bez pracy, a to pod rygorem utraty prawa do świadczeń.

Następnie zgłosić należy do ubezpieczalni społecznej roszczenie, t. j. podanie adresowane do ZUS na odpowiednim druku. Do podania załączyć należy: zaświadczenie pracodawcy o ustaniu ostatniego zatrudnienia, zaświadczenie o stanie rodzinnym,

oraz ewent. inne potrzebne dla stwierdzenia wysokości zasiłków dokumenty np. zaświadczenia szkolne dzieci i t. d. Zaświadczenia o stanie rodzinnym wydawane są bezpłatnie: 1) w gminach wiejskich przez urząd gminny, 2) w gminach miejskich przez biuro meldunkowe lub właściciela domu, przyczem w tym wypadku podpis właściciela domu wzgl. administratora musi być poświadczony przez władzę policyjną. Zaświadczenie o stanie rodzinnym nie obowiązuje osób, nie mających członków rodziny na utrzymaniu.

Przy zgłaszaniu roszczenia należy mieć przy sobie celem okazania w ubezpieczalni legitymację poszukującego pracy.

3.

Jak starać się o leczenie zapobiegawcze na koszt ubezpieczeń.

W związku z rozszerzeniem ram lecznictwa zapobiegawczego w ubezpieczeniach społecznych, którego koszty pokrywane są z funduszy ubezpieczeń emerytalnych, podajemy wyjaśnienie, w jaki sposób można się starać o to leczenie.

Ubezpieczeni na wypadek choroby starać się mogą o zapobiegawcze leczenie sanatoryjne na podstawie opinii lekarza domowego, który po stwierdzeniu konieczności leczenia sanatoryjnego przedstawia ubezpieczalni społecznej odpowiedni wniosek. Na zasadzie tego wniosku ubezpieczony badany jest przez komisję lekarską ubezpieczalni społecznej. W związku z temi badaniami pracownik nie ponosi żadnych kosztów.

Gdy lekarz domowy nie stwierdzi konieczności leczenia sanatoryjnego, wówczas ubezpieczony może sam zgłosić odpowiedni wniosek do ubezpieczalni społecznej, przyczem w tym wypadku ponosi koszty badania komisyjnego (w wysokości zł. 10, bezrobotni zł. 5).

Pracownicy, wyłączeni z ubezpieczenia na wypadek choroby (zarabiający powyżej zł. 725.—, pracownicy rolni, pracownicy uprawnieni do korzystania z państwowej opieki lekarskiej) składają wniosek o zapobiegawcze leczenie sanatoryjne bezpośrednio do ubezpieczalni społecznej i ponoszą koszty badania komisyjnego.

4.

Świadczenia w ubezpieczeniu pracowników umysłowych na wypadek braku pracy.

W ubezpieczeniu na wypadek braku pracy przysługują pracownikom umysłowym następujące świadczenia:

- 1) zasiłek pieniężny,
- 2) opłacanie składek za ubezpieczenie na wypadek choroby,
- 3) zapomogi na podróż do miejsca nowego zatrudnienia i
- 4) opłaty za uzupełnienie wykształcenia zawodowego.

1. Wymiar zasiłku.

Podstawę wymiaru zasiłku z powodu braku pracy stanowi przeciętna płaca z ostatnich 12 m-cy składkowych przed utratą zajęcia. Zasiłek dla pozostających bez pracy składa się z zasiłku zasadniczego i zasiłku rodzinnego. Zasiłek zasadniczy wynosi dla samotnych 30%, a dla utrzymujących rodzinę 40% podstawy wymiaru zasiłku.

Zasiłek rodzinny wynosi 4% podstawy wymiaru na każdego niezarobkującego i pozostającego na utrzymaniu ubezpieczonego członka jego rodziny. Zasiłek rodzinny nie może przekroczyć wysokości zasiłku zasadniczego. Za członków rodziny uważa się:

- 1) małżonka;
- 2) dzieci i dalszych zstępnych, pasierbów, braci i siostry wszystkich do 18 lat życia, a ponad 18 do 24 lat tylko w tych wypadkach, jeżeli odbywają studia w zakładach naukowych publicznych lub mających prawa publiczności, lub bez względu na wiek, o ile są niezdolni do zarobkowania wskutek ułomności cielesnej lub umysłowej i ułomność ta powstała u nich przed osiągnięciem 18 lat życia;
- 3) wstępnych (rodziców, dziadków i t. d.).

Na okres przejściowy wysokość zasiłku z powodu braku pracy została zmniejszona w sposób progresywny od 5% do 25%, z wyjątkiem zasiłków przyznawanych od podstawy wymiaru nieprzekraczającej zł 120.—. Zasiłek z powodu braku pracy nie może być niższy od 30 zł miesięcznie lub mniejszy od podstawy wymiaru zasiłku, jeżeli jest ona niższa od tej kwoty.

Roszczenie o świadczenia na wypadek braku pracy przedawnia się z upływem 6-ciu m-cy od dnia powstania prawa do tych świadczeń.

Zasadnicze zasiłki z powodu braku pracy przyznaje się na okres 6-ciu m-cy. Dla pozostających bez pracy, którzy:

- 1) mają co najmniej 30 m-cy składkowych i na podstawie tego okresu ubezpieczenia nie korzystali ze świadczeń na wypadek braku pracy;
- 2) mają co najmniej 24 m-ce składkowe i na podstawie tych miesięcy nie korzystali ze świadczeń na wyp. br. pr., a w chwili utraty ostatniego zajęcia mieli co najmniej 60 lat życia — przedłuża się 6-ciu miesięczny okres zasiłkowy o dalsze 3 m-ce t. j. do 9 m-cy. Ponadto dla ubezpieczonych, którzy mają na swem utrzymaniu 3-ch lub więcej członków rodziny i posiadają przebyte w ubezpieczeniu co najmniej 18 m-cy składkowych, na podstawie których nie korzystali ze świadczeń na wyp. br. pr. przedłuża się 6-ciu miesięczny okres zasiłkowy o 1 miesiąc, a jeżeli mają co najmniej 24 m-ce składkowe — przedłuża się okres zasiłkowy o 2 m-ce.

2. Składki za ubezpieczenie na wypadek choroby.

Przez czas pobierania zasiłku z pow. br. pr. pozostający bez pracy pracownicy umysłowi są ubezpieczeni na wypadek choroby we właściwych Ubezpieczalniach Społecznych na koszt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych; z ubezpieczenia tego korzystają również ubezpieczeni, którym odmówiono zasiłku

z tego powodu, że w ostatnio wykonywanem zatrudnieniu nie otrzymywali żadnego wynagrodzenia ani w gotówce, ani w naturze.

3. Zapomogi na podróż.

Pozostający bez pracy pracownik umysłowy, który otrzymał zajęcie poza miejscem poprzedniego zatrudnienia lub zamieszkania, ma prawo do zapomogi na podróż, równającej się udowodnionym kosztom przejazdu wg najniższej taryfy do miejscowości, w której otrzymał zajęcie. Zapomoga na podróż obejmuje tylko zwrot wydatków podróży dla ubezpieczonego i pozostających na jego utrzymaniu członków jego rodziny, natomiast nie obejmuje wydatków, związanych z przewozem ruchomości.

4. Opłaty za uzupełnienie wykształcenia zawodowego.

Niezależnie od omówionych wyżej ustawowych świadczeń na wypadek braku pracy uprawniony jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych w wypadku, gdy ubezpieczony nie może znaleźć odpowiedniego zajęcia z braku dostatecznego przygotowania do obranego zawodu, zobowiązać ubezpieczonego do uzupełnienia swego przygotowania przez uczęszczanie na wskazane kursy lub do szkoły zawodowej. Uczęszczanie do szkoły lub na kursy nie pozbawia ubezpieczonego prawa do zasiłku z powodu braku pracy w ciągu okresu zasiłkowego. Opłaty związane z uzupełnieniem wykształcenia zawodowego ponosi Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

5. Warunki uzyskania świadczeń.

Świadczenia powyższe uzależnione są od posiadania przez ubezpieczonych pewnego minimalnego okresu ubezpieczenia (t. zw. okresu wyczekiwania), a mianowicie: 12 miesięcy składkowych, przebytych w ubezpieczeniu w ciągu 24 m-cy, licząc wstecz od dnia utraty ostatniego zajęcia, przy czym ubezpieczony nie może korzystać ponownie ze świadczeń na podstawie tych samych m-cy składkowych. Czas obowiązkowej służby wojskowej i ćwiczeń wojskowych, wreszcie czas choroby stanowią przerwę, o którą przedłuża się wspomniany okres 24 miesięcy.

Miesiące składkowe zalicza się od pierwszego dnia tego miesiąca kalendarzowego, w którym nastąpiło zgłoszenie pracownika do ubezpieczenia, bez względu na to, czy składki za okres po zgłoszeniu zostały opłacone, czy nie, przy czym narówni ze zgłoszeniem dokonaniem przez pracodawcę uważa się zgłoszenie skutecznie przez pracownika, lub zgłoszenie z urzędu przez Ubezpieczalnię Społeczną, natomiast miesiące poprzedzające zgłoszenie pracownika do ubezpieczenia (t. zw. miesiące warunkowo policzalne) będą uznane za miesiące składkowe, jeżeli należne za nie składki zostaną opłacone przed upływem 6-ciu miesięcy od dnia utraty zajęcia, za które należą się te składki.

Przykład I: pracownik umysłowy zatrudniony w okresie od 15.II.35. do 30.IV.36 zgłoszony został do ubezpieczenia w dniu 22.II.35 r., posiada więc w ubezpieczeniu 15 m-cy składkowych, niezależnie od tego czy składki za ten czas ubezpieczenia zostały za niego opłacone, czy też nie. O ile ten sam pracownik zgłoszony byłby do ubezpieczenia w okresie późniejszym np. dopiero w dn. 20.VIII.35. i należne za niego składki nie byłyby opłacone, to pra-

ownik ten miałby w ubezpieczeniu tylko 9 m-cy składkowych, a osiągnąłby w ubezpieczeniu 15 m-cy składkowych tylko w tym wypadku, jeżeli należne za niego składki zostałyby opłacone w terminie do dn. 31.X.36. t. j. w ciągu 6 miesięcy od dnia utraty zajęcia.

Przykład II: pracownik umysłowy po przebyciu w ubezpieczeniu 15 m-cy składkowych w okresie od 1.8.34. do 31.10.35. korzystał z zasiłków z powodu braku pracy przez czas od 1.11.35. do 30.4.36., poczem objął ponownie zatrudnienie w dn. 1.6.36. r. i przebył w ubezpieczeniu 6 m-cy składkowych do dn. 30.11.36. Po utracie zajęcia w dn. 1.12.36. pracownik ten, aczkolwiek miałby w ciągu 24 m-cy, licząc wstecz od dn. utraty ostatniego zajęcia 12 miesięcy składkowych, nie nabyłby prawa do świadczeń na wyp. braku pracy, **wobec nieposiadania w ubezpieczeniu nowych 12 m-cy składkowych od czasu poprzedniego korzystania z zasiłku z powodu braku pracy.**

Fakt pozostawania bez pracy i bez skuteczniego poszukiwania jej udawadnia pracownik umysłowy odpowiednimi zaświadczeniami właściwych instytucyj rejestrujących poszukujących pracy pracowników umysłowych, a więc wojewódzkich biur Funduszu Pracy, ich ekspozytur, i instytucyj zastępczych, t. j. zarządów gminnych i miejskich.

Prawo do zasiłku na wypadek braku pracy nie przysługuje ubezpieczonemu, o ile:

- 1) usamodzielniał się gospodarczo (np. otworzył własne przedsiębiorstwo, sklep i t. p.), lub rozpoczął wykonywać prywatną praktykę, jeśli chodzi o wolne zawody;
- 2) opuścił zajęcie w związku z zawarciem małżeństwa, o ile chodzi o osobę płci żeńskiej;
- 3) żyje we wspólnym gospodarstwie domowym z pracodawcą i pozostaje do niego w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa w linii zstępnej lub w stosunku pasierbów, za wyjątkiem wypadku likwidacji zakładu pracy;
- 4) utracił zajęcie z własnej winy;
- 5) w ostatnio utraconem zajęciu nie otrzymywał żadnego wynagrodzenia ani w gotówce, ani w naturze;
- 6) wyjechał zagranicę bez uzyskania zgody Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na wyjazd.

Roszczenia o zasiłek, z powodu braku pracy i o zapomogę na podróż, winny być zgłaszane przez pozostających bez pracy pracowników umysłowych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za pośrednictwem właściwych Ubezpieczalni Społecznych (miejsca zamieszkania),—podania o zastosowanie przez Zakład uzupełnienia wykształcenia zawodowego należy kierować bezpośrednio do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

(Ciąg dalszy sprawozdania finansowego Związku ze str. 2-ej)

Specyfikacja różnych dochodów.

1. Procenty od papierów procentowych oraz z rku czekowego w P. K. O.	zł 42.—
2. Wpływy ze spisanych na straty weksli protestowanych	204.40
3. Wpływ za użytkowanie jednego pokoju	600.—
4. Nadwyżka wpływów za druki deklaracyjne	47.55
5. Dochód z porad buchalteryjnych	13.50
6. Dochód dodatkowy z Wykładów dla Prawników, przeprowadzonych w 1935 r.	120.—
7. Za inkaso weksli	50.40
8. Różne dochody	42.—
	zł 1.119,85

Specyfikacja ofiar.

1. Chmielewski Henryk	zł 15.—
2. Gadawski Jan	45.—
3. Hulaniński Adam	15.—
4. Kobrzyński Aleksander	30.—
5. Kalestyński Mieczysław	4.—
6. Kotapka Ludwik	20.—
7. Krajewski Witold	150.—
8. Mielczarek Stanisław	10.—

9. Miracki Mieczysław	22.—
10. Mikołajczewski Janusz	100.—
11. Nowakowski Jerzy	20.—
12. Ostand Mieczysław	200.—
13. Stanek Mieczysław	4.—
14. Sułkowski Nikodem	17.—
15. Wieciński Ignacy	30.—
	zł 682.—

Specyfikacja różnych wydatków za 1936 rok.

1. Koszty manipulacyjne z rków w P. K. O. i w Urzędzie Pocztowym	zł 43.35
2. Noworoczne i napiwki	38.—
3. Radjo	36.—
4. Składka na Pogotowie Ratunkowe.	20.—
5. Fotografja sztandaru Związku	15.—
6. Depesza z życzeniami dla Kongresu Buchalterów—Rzeczoznawców w Australji	51.35
7. Podatek od lokalu	468.90
8. Zwrot kosztów podróży członka Komisji Rewizyjnej z Gdyni do Warszawy	85.—
9. Różne wydatki biurowo-administracyjne (dozorcy, listonoszom, drobne wydatki)	369.28
	zł 1.126,88

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE

Kursów Wyższej Rachunkowości dla Buchalterów i Wykładów Techniki Rewizyjnej dla Buchalterów-Rewidentów za 1936 rok.

W Y D A T K I	Zł		gr		W P Ł Y W Y	Zł		gr	
Wynagrodzenie Dyrekcji (pedagogicznej i administracyjnej)	11 800	—			Wpływ za czesne od słuchaczy grupy I	74	10		
Wynagrodzenie personelu i świadczenia socjalne	9 388	07			Wpływ za czesne od słuchaczy grupy II	630	—		
Honorarja profesorskie za wykłady i egzaminy	16 587	12			Wpływ za czesne od słuchaczy grupy III	335	—		
Wynagrodzenie stenografów	380	—			Wpływ za czesne od słuchaczy grupy IV	30 649	90		
Komorne, opał, światło oraz świadczenia Związku	6 750	38			Wpływ za zaległe czesne b. słuchaczy	499	30		
Telefon	471	—			Wpływ za egzaminy	15 009	50		
Papier na stenogramy	965	70			Wpływ z opłat manipulacyjnych	205	—		
Druk i kupno skryptów wykładowych	330	—			Wpływ za druki podaniowe	151	50		
Porto	1 351	07			Wpływ za dodatkowe skrypta wykładowe	163	90		
Różne materiały kancelaryjne	1 047	86			Wpływ czesnego za wykłady Techniki Rewizyjnej dla Buchalterów-Rewidentów	13 251	40	60 969	60
Druki	34	55							
Różne wydatki	3 389	14							
Koszty specjalne wykładów Techniki Rewizyjnej dla Buchalterów-Rewidentów	4 175	82	56 670	71					
Przeniesiono na r-k Działalności Związku za 1936 rok, jako nadwyżkę				1 298 89					
Razem				57 969 60					
Pozostałość (Rezerwa na wydatki, związane z wykładami Techniki Rewizyjnej)				3 000 —					
				60 969 60				60 969	60

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE
miesięcznika „Buchalter Polski“ za 1936 rok.

W Y D A T K I	Zł		gr		W P Ł Y W Y	Zł		gr	
Papier	609	40			Wpływy za prenumeratę pozazwiązkową	2 683	05		
Druk	1 831	50			Wpływy za prenumeratę dla członków Związku	1 700	50		
Honorarjum redaktorskie i wierszowe	1 348	04			Sprzedaż pojedynczych egzemplarzy	221	70		
Porto	117	98			Sprzedaż roczników oprawionych	8	—		
Oprawa roczników	433	50			Sprzedaż numerów okazowych	12	25		
Koszty propagandowego abonamentu łącznie ze stenogramami wieczorów dyskusyjnych	323	51			Wpływy z propagandowego abonamentu łącznie ze stenogramami wieczorów dyskusyjnych	332	60	4 958	10
Różne wydatki	24	99	4 688	92					
Nadwyżka wpływów (przeniesiona na r-k Działalności Związku za 1936 r.)				269 18					
				4 958 10				4 958	10

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE
Funduszu Zapomogowego za 1936 r.

W Y P Ł A T Y	Zł		gr		W P Ł Y W Y	Zł		gr	
Wyplacone zapomogi	350	—			Pozostałość z 1935 r.	504	—		
Pozostałość Funduszu Zapomogowego na 1937 r.	226	50	576	50	Wpływy w 1936 r. od członków Związku — ofiarodawców	72	50	576	50
			576	50				576	50

B I L A N S

Polskiego Związku Zawodowego Buchalterów-Rzeczoznawców, Buchalterów-Bilansistów i Ich Pomocników
w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 31 grudnia 1936 roku.

STAN CZYNNY

STAN BIERNY

	Zł	gr	Zł	gr		Zł	gr	Zł	gr
1. Gotówka:					1. Wierzyciele Różni:				
Kasa Związku	733	81			Spółdzielnia „Dom Buchaltera				
P. K. O. r-k czekowy Nr 18.686	119	53			Polskiego	11	80		
Urząd Pocztowy, Warszawa I,					Różni dostawcy i wierzyciele	9.618	52		
konto rozrachunkowe	120	35	973	69	Zobowiązania za sprzedane				
					książki w Związku	282	15		
2. Weksle terminowe			239	—	Wpłaty do wyjaśnienia	24	50	9.936	97
3. Papiery procentowe Własne:					2. Różne Rachunki:				
2 oblig. Premiowej Pożyczki					Wpłaty okresu przyszłego (o-				
Dolarowej Seria III po 5 dol-					płaty członkowskie)	721	10		
arów za Nr Nr 0934369					Rezerwa na koszty wykładów				
i 1035631	91	—			Techniki Rewizyjnej	3.000	—	3.721	10
4 oblig. 3% Premiowej Po-					3. Fundusz Zapomogowy			226	50
życzki inwestycyjnej po					4. Rezerwa Funduszu Pośmiert-			4.079	29
100 zł za Nr Nr 03 seria					nego				
011134, 28 seria 004745,	255	—			5. Kapitał Amortyzacyjny Rucho-			15.228	87
47 seria 016858 i 48 seria					mości				
016266	141	—			Nadwyżka za 1927 rok			2.693	25
2 oblig. 4% Pożyczki Konsoli-									
dacyjnej po zł 100.—	92	50							
3 oblig. 4% Pożyczki Konsoli-									
dacyjnej po zł 50.—	1.105	—							
12 oblig. 6% Pożyczki Narodo-									
wej po zł 100.—	213	50							
6 oblig. 6% Pożyczki Narodo-									
wej po zł 50.—	15	—	1.913	—					
1 akcja Sp. Akc. Wielkich Pie-									
ców i Zakładów Ostrociec-									
kich Seria B na 50 zł									
4. Aktywa Funduszu Pośmiertnego:									
a) P. K. O. r-k oszczędność.									
Nr 144426-c, przeznaczony									
na zabezpieczenie rezerwy									
Funduszu Pośmiertnego	500	81							
b) Papiery wartościowe, prze-									
znaczone na zabezpieczenie									
rezerwy Funduszu Pośmiert-									
nego:									
16 oblig. 6% Pożyczki Narodo-									
wej po zł 100.— zł 1536.—									
42 oblig. 6% Pożycz-									
ki Narodowej po									
zł 50.—	3.552	—	4.052	81					
zł 2016.—									
5. Ruchomości:									
Stan w dniu 1.I.1936 r.	28.536	51							
Zakupiono w 1936 r.	16	—	28.552	51					
6. Udziały:									
Wartość 100 udziałów w Ban-									
ku Spółdzielczym Buchalte-									
rów Polskich w likwidacji								11	77
7. Różne Rachunki:									
Oddział w Gdyni	48	40							
Weksle protestowane	72	55							
Znaczek Związkowy	22	25	143	20					
			35.885	98				35.885	98
1. Weksle ratowe słuchaczy Kursów Wyższej Rachunkowości dla Buchalterów			5.565	—	1. Różni słuchacze Kursów Wyższej Rachunkowości dla Buchalterów za złożone weksle ratowe			5.565	—
2. Weksle gwarancyjne słuchaczy Kursów Wyższej Rachunkowości dla Buchalterów			10.310	—	2. Różni słuchacze Kursów Wyższej Rachunkowości dla Buchalterów za złożone weksle gwarancyjne			10.310	—
3. Papiery wartościowe obce, złożone tytułem gwarancji			100	—	3. Różni za złożone papiery wartościowe tytułem gwarancji			100	—
			15.975	—				15.975	—

SPRAWOZDANIE RACHUNKOWE
Funduszu Pośmiertnego za 1936 rok.

W Y P Ł A T Y	Zł	gr	Zł	gr	W P Ł Y W Y	Zł	gr	Zł	gr
Przyznane zapomogi pośmiertne:					Pozostałość z roku 1935			3.660	06
1) po ś. p. Majewskim Wacławie	600	—			Wpływy w 1936 r. ze składek dwu- złotowych	2.089	—		
2) po ś. p. Ochockim Leonardzie	600	—			Odsetki od papierów wartości- owych, przeznaczonych na zabez- pieczenie rezerwy Funduszu Pośmiertnego	222	—		
3) po ś. p. Smoleńskim Stefanie	600	—			Odsetki od wkładu oszczędności- owego w P.K.O., przeznaczonego na zabezpieczenie rezerwy Fun- duszu Pośmiertnego	8	22	2.319	22
Koszty przekazu zapomogi po- śmiertnej	3	09						5.979	28
Opłata stemplowa od wpłat i wy- płat Funduszu Pośmiertnego	96	90	1.899	99					
Pozostałość Funduszu Pośmiertne- go na 1937 rok			4.079	29					
			5.979	28				5.979	28

BUCHALTERZY-POLACY!

Powiększajcie szeregi zrzeszonych!

Pamiętajcie, że luzacy są szkodnikami w ruchu
zawodowym!

Wstępujcie w nasze szeregi.

Polski Związek Zawodowy Buchalterów-Rzeczoznawców, Buchalterów-Bilansistów i ich Pomocników w R. P.

różni się od innych organizacji buchalterów, ponieważ:

1. Jest jedyną w Polsce organizacją buchalterów, przyjmującą w poczet członków wyłącznie Polaków-chrześcijan.
2. Nie należy do Unji Związków Zawodowych.
3. Nie jest uzależniony od jakichkolwiek wpływów politycznych.
4. Nie należy do t. zw. „Rady Głównej Zrzeszeń Księgowych i Rzeczoznawców w Polsce”.

PRENUMERATA „Buchaltera Polskiego” wynosi (z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów w Warszawie) kwartalnie zł 4.50, półrocznie zł 8.20, rocznie zł 16. Członkowie Polskiego Zw. Buchalterów-Rzeczoznawców, Buch.-Bilansistów i Ich Pomocników otrzymują pismo bezpłatnie.

CENA OGŁOSZEŃ: połowa strony tytułowej zł 300.—

cała strona przed tekstem „ 280.— za tekstem zł 200.— w treści redakcyjnej zł 350.—

$\frac{1}{2}$ „ „ „ „ 150.— „ „ „ 110.— „ „ „ 180.—

$\frac{1}{4}$ „ „ „ „ 80.— „ „ „ 80.— „ „ „ 100.—

$\frac{1}{8}$ „ „ „ „ 45.— „ „ „ 35.— „ „ „ 60.—

W P Ł A T Y dla „Buchaltera Polskiego” należy skutecznie na konto w P. K. O. Nr. 18686 — Polski Związek Buchalterów-Rzeczoznawców, Buchalterów-Bilansistów i Ich Pomocników — Warszawa. Adres Redakcji i Administracji: Warszawa I, Nowogrodzka 20, tel. 8-41-05.

Redaktor i wydawca: *ANTONI JULIAN SZYLLER.*

Druk. Matematyczna, H. Zajęczkowski, Warszawa, Miedziana 3., tel. 295-55